



**PIERWSZY PREZES
SĄDU NAJWYŻSZEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

BSA VI-055-96/11

Warszawa, dnia 21 lipca 2011 r.

Krajowa Rada
Radców Prawnych

Wpłynęło dni. 25.07.2011.

L.dz. 3607 / 2011 r.

**Pan
Maciej BOBROWICZ
Prezes
Krajowej Rady Radców Prawnych
Aleje Ujazdowskie 18 lok. 4
00- 478 Warszawa**

Szanowny Panie Prezesie!

W odpowiedzi na pismo z dnia 18 maja 2011 r., L.dz. 2284/2011 uprzejmie przedstawiam stanowisko Sądu Najwyższego dotyczące uchybień radców prawnych przy sporządzaniu skarg kasacyjnych oraz skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Zaliczyć do nich trzeba m.in.:

1. Niespełnianie wymagań konstrukcyjnych (art. 398⁴ § 1 i 424⁵ § 1 k.p.c.), polegających na:
 - braku precyzji co do zakresu zaskarżenia;
 - przytaczaniu błędnych lub nietrafnych podstaw kasacyjnych;
 - powoływaniu niedopuszczalnej podstawy skargi - zarzutu błędnej oceny materiału dowodowego i naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.;
 - ogólnikowości podstawy bez przytoczenia konkretnego przepisu ustawy;
 - niewskazywaniu przepisu prawa, z którym niezgodny jest zaskarżony wyrok (art. 424⁵ § 1 pkt 3);
 - braku lub wadliwym uprawdopodobnieniu wystąpienia szkody (art. 424⁵ § 1 pkt 4);
 - wykazywaniu naruszenia prawa materialnego na tle hipotetycznego stanu faktycznego, a nie ustaleń dokonanych przez sąd II instancji bez jednoczesnego wskazania naruszeń prawa procesowego, które mogłoby spowodować przyczynę wadliwych ustaleń;
 - „sztucznym” mnożeniu zarzutów, które - w ocenie skarżących - mają wzmocnić siłę argumentacji; skutek jest odwrotny, a skarga traci swą wyrazistość. Zarzuty są konstruowane „na siłę”, niejednokrotnie, tylko dla efektu, odwołują się do przepisów

Konstytucji lub aktów prawa międzynarodowego, choć *prima facie* są nerelewantne albo bezzasadne; w wielu wypadkach z wywodu skargi przebiega emocjonalne, subiektywne zaangażowanie pełnomocnika, co nie sprzyja rozpoznawaniu skarg *sine ira et studio*;

- niewykazywaniu, że wzruszenie prawomocnego orzeczenia nie było i nie jest możliwe w drodze innych środków (art. 424⁵ § 1 pkt 8 k.p.c.).
2. Niewykazywanie we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej i o stwierdzenie niezgodności przesłanek o charakterze publicznym (art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 i 424⁹ k.p.c.), co wyraża się w szczególności w:
- braku sformułowania istotnego zagadnienia prawnego lub formułowaniu zagadnień już rozwiązanych w praktyce (nieznajomość orzecznictwa Sądu Najwyższego);
 - formułowaniu pytania o rozwiązanie konkretnej sytuacji faktycznej zamiast zagadnienia prawnego;
 - uzasadnianiu rozbieżności w orzecznictwie różnymi orzeczeniami sądów I i II instancji w tej samej sprawie;
 - wykazywaniu, że w sprawie istnieje ważne zagadnienie prawne i jednocześnie skarga w tym samym zakresie jest oczywiście uzasadniona;
 - uzasadnianiu przesłanek przyjęcia skargi przez skrótowe powtórzenie uzasadnienia (jednej z) podstaw skargi;
 - braku należytego uzasadnienia oczywistości skargi kasacyjnej;
 - nadużywaniu argumentu, że skarga jest „oczywiście uzasadniona”. W braku innych pomysłów, zbyt często formułuje się tę tezę, niejednokrotnie czyniąc to w sposób skrajnie tendencyjny oraz zapominając, że skarga ma być uzasadniona „oczywiście”, co oznacza zasadność ewidentną, niewątpliwą, możliwą do stwierdzenia bez głębszej analizy;
 - notoryjnym łączeniu, przy przytaczaniu okoliczności określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., wątków prawnych z faktycznymi, z pominięciem istoty postępowania kasacyjnego, które nie dopuszcza angażowania Sądu Najwyższego w rozstrzyganie problemów stanu faktycznego. Autorzy skarg pomijają fakt, że zagadnienie wymagające rozstrzygnięcia - uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania - powinno być zagadnieniem ściśle prawnym, dającym się przedstawić w sposób syntetyczny i oderwany od kontrowersji dotyczących ustaleń lub oceny dowodów.
3. Wadliwe rozumienie pojęcia „bezprawności sądowej” i nieuwzględnianie (lub nieznajomość) orzecznictwa SN w tym względzie.
4. Wnoszenie skarg o stwierdzenie niezgodności po terminie (art. 424⁶ § 1 k.p.c.).
5. Nadmierną rozwlekłość skarg, w których gubią się zarzuty i ich uzasadnienie.

6. W wielu wypadkach dokumenty pełnomocnictwa procesowego są dotknięte brakiem należytej precyzji; są albo niejednoznaczne, albo nie wynika z nich, że upoważniają pełnomocnika do sporządzenia skargi i działania przed Sądem Najwyższym. Brak jakichkolwiek standardów w tym względzie powoduje, że niemal każde pełnomocnictwo procesowe ma inną treść (inne brzmienie), choć wszystkie zmierzają - skutecznie lub nie - do jednego celu.

Z wyrazami szacunku

Stanisław Dąbrowski
Stanisław DĄBROWSKI